

NASZ DZIENNIK

Sobota-Niedziela, 29-30 grudnia 2007, Nr 303 (3016)

Dział: **Wiara Ojców**

Konkurs "Opoki"

Katolicki portal internetowy www.opoka.org.pl i operator sieci komórkowej Plus, którzy podczas wakacji stworzyli Wirtualną Mapę Pielgrzymek, podjęli kolejną inicjatywę. Chodzi o nowatorski konkurs na najpiękniejsze zdjęcie szopki bożonarodzeniowej. Fotografie, wprost do galerii, należy przesłać... mms-em.

Fotografię należy zrobić telefonem komórkowym i wysłać jako mms do galerii konkursowej pod numer 605 763 830. - Na konkurs można wysłać zdjęcie dowolnej szopki - z kościoła, ustawionej na ulicy czy stojącej pod choinką w domu. Najlepiej jednak, jeśli będzie to szopka wykonana samodzielnie, dowolną techniką, ale w gronie rodziny - podkreśla ks. Józef Kloch, prezes Fundacji "Opoka". - Serdecznie zachęcamy rodziców do zrobienia szopki wspólnie z dziećmi; to dobra okazja, by wytłumaczyć dzieciom, kto jest kim w szopce - dodaje.

Pod adresem www.bn.opoka.org.pl można znaleźć nawet szablon szopki do kolorowania oraz opis samodzielnego jej wykonania. - Życzylibyśmy sobie, by przy okazji konkursu powrócił zwyczaj rodzinnego przygotowywania szopki bożonarodzeniowej - podkreśla Krzysztof Piądlowski z "Opoki". Fundacja i Plus specjalnie zaprosili do współpracy plastyczkę Bożenę Dybowską. Przygotowała ona nie tylko szablon betlejemskiej stajenki, ale i wzory postaci oraz zwierząt. Wystarczy je pomalować, można to jednak zrobić na wiele sposobów, co starałam się podpowiedzieć w odpowiedniej "instrukcji" - zaznacza autorka projektu plastycznego. W konkursie, który potrwa do 2 lutego 2008 r., można wygrać wiele cennych nagród - 5 multimedialnych telefonów komórkowych Plusfon 401i ufundowanych przez Plus oraz blisko 160 książek podarowanych przez wydawców katolickich. Organizatorzy przyznają, że inspiracją konkursu na najpiękniejsze zdjęcie szopki bożonarodzeniowej był sukces wakacyjnej Wirtualnej Mapy Pielgrzymek, czyli najnowocześniejszych technologii na pieszych pielgrzymkach do Częstochowy. Dzięki stałemu lokalizowaniu jednego telefonu trasa wędrówki sama rysowała się na mapie. Można było na stronie internetowej zobaczyć, w jakim tempie pielgrzymki z Warszawy, Gdańska, Tarnowa i kilkunastu innych miast przesuwały się w kierunku Jasnej Góry. Dzięki współpracy z siecią komórkową Plus lokalizowane było położenie telefonu znajdującego się w kieszeni jednego z pielgrzymów i nanoszone na mapę.

SJ

www.naszdziennik.pl